

To nie jest miejsce parkingowe...

Data publikacji: 12.05.2023 19:03

Rodzice przedszkolaków w Istebnej na forach społecznościowych skarżą się, że do gminnego przedszkola nie można wjechać. Że brama została zamknięta. Jak jest naprawdę? Sprawdziliśmy.

Zamknięta brama przy przedszkolu w centrum Istebnej, fot. Natasza Gorzołka

Sprawa dotyczy budynku byłej Szkoły Podstawowej nr 1 (potem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego) „Na Dzielcu”, dziś, kiedy uczniowie szkoły podstawowej przenieśli się do byłego Gimnazjum („na Tartaku”), do placówki uczęszczają przedszkolaki i najmłodsi – do żłobka.

Jak wygląda sytuacja na miejscu? Budynek oddalony jest 150-200 metrów od centrum Istebnej. Najbliżej wejścia głównego do placówki jest brama wjazdowa z zakazem wjazdu. Nieco dalej, za zakrętem, poniżej (z drugiej strony budynku) – otwarta brama wjazdowa z parkingiem. Różnica może 40 metrów. Z parkingu „poniżej” można spokojnie przejść do bramy głównej ścieżką – to „parę kroków”.

Chodzi o bezpieczeństwo dzieci

Jednak ta zamknięta brama wzbudziła ostatnio na forach społecznościowych Istebnej sporo emocji. Na forach społecznościowych i Facebooku pojawiło się kilka opinii, że utrudnia się życie rodzicom i że to Wójt Gminy kazała bramę zamknąć.

Zapytałam więc w szkole, czy brama wcześniej była otwarta, kto kazał ją zamknąć i dlaczego.

- Brama nie jest bramą wjazdową. Jest tam znak drogowy zakaz wjazdu. Rodzice wjeżdżali tam wcześniej wbrew przepisom ruchu drogowego. Tłumaczyliśmy rodzicom, było nawet spotkanie, był pan policjant – tłumaczy mgr Sylwia Sikora-Biegun, Wicedyrektor ZSP nr 1 w Istebnej.

Czy brama była wcześniej otwarta dla rodziców?

- Nie, brama była otwarta z rana, gdyż z tamtej strony wjeżdżali dostawcy z produktami do kuchni, a niektórzy rodzice z tego korzystali i wjeżdżali, choć jest to bardzo niebezpieczne, szczególnie zimą, bo jest to na zakręcie. I o ile w zimie pan konserwator przymykał oko, że tam wjeżdżali, to teraz dzieci korzystają już w boiska i chcemy je uchronić przed zagrożeniem, tym bardziej, że rodzice nam już dużo szkód tu zrobili - odpowiada Sylwia Sikora-Biegun i dodaje: **- Tam był kiedyś taki pacholek nawet, ale nam go rodzice wyrwali samochodami. Uszkodzona została też elewacja budynku, uszkodzona była brama, ktoś szarpał, chcąc otworzyć, zjeżdżony trawnik w tym miejscu...** - wymienia.

Parkingów jest dostatek

Bramę ze względu na dzieci i szkody definitywnie zamknięto. Czy rodzice mają gdzie parkować, żeby zaprowadzić dziecko do szkoły? Czy rzeczywiście nie ma w pobliżu gdzie zaparkować? Okazuje się, że jest.

Pod szkołą (w stronę przejścia dla pieszych) jest parking otwarty. **- Nasi pracownicy parkują na parkingach innych niż szkolny, żeby te miejsca na parkingu z drugiej strony zostawić rodzicom, jest tam mało miejsca, ale od tej strony można parkować** - mówi Sikora-Biegun.

To nie koniec możliwości parkingowych koło szkoły - w pobliżu szkoły (około 40 metrów odległości) jest duży parking pobliskiego „centrum handlowego”, zwanego przez miejscowych „Przy Bazie” od nazwy jednego z marketów. Około 100 metrów w stronę centrum jest duży gminny, darmowy parking „Pod Grapą”. Jest dość duży

darmowy parking po drugiej stronie drogi niemal naprzeciw szkoły – koło Centrum Edukacji Ekologicznej.

Jak widać, jest gdzie zaparkować. I wjeżdżanie pod same drzwi placówki nie jest konieczne, choć zapewne jest... wygodne. Często w pośpiechu z rana rodzice chcą zaoszczędzić parę minut, jednak miejsce, gdzie położony jest wjazd z zakazem nie jest bezpiecznym dla nikogo miejscem – ani dla dzieci, ani dla ruchu drogowego (wyjazd za zakrętem i wzniesieniem). A spacer kilkudziesięciometrowy i dotlenienie się z rana na pewno ani rodzicom, ani dzieciom nie zaszkodzi...

Natasza Gorzołka

Coś cię niepokoi, zastanawia, zadziwia? Nie wiesz, jak coś załatwić, gdzie udać się po pomoc? Chcesz pozostać anonimowy? [Skontaktuj się z naszą redakcją mailowo](#) lub zadzwoń - 33 300 31 80 (w godz. 8-16 od poniedziałku do piątku).

W Twoim imieniu zajmiemy się sprawą, poszukamy odpowiedzi, sprawdzimy doniesienie. Pamiętaj - nie ma dla nas spraw zbyt błahych, ani pytań głupich, jeśli mają znaczenie dla Ciebie!